



# GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA  
i ADMINISTRACJA  
„GAZETY ŁÓDZKIEJ”  
ul. Przejazd 8.

Administracja  
otwarta od 8 i pół rano  
do 6-ej wieczór, w święta  
od 6 do 10 rano.

Redakcja  
czynna od g. 9-ej do 8-ej  
codziennie, w wigilie świąt  
do 10 wieczór.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VII. — № 53.

Łódź, Sobota, 23 Lutego 1918 r.

## OGŁOSZENIE.

### Elektrownia Łódzka.

Wskutek tego, że w ostatnich czasach niepowołani ludzie podawali się wielokrotnie za pracowników Elektrowni, używając przytem podobnych umundurowań, zwracamy niniejszym szczególną uwagę na to, że pracownicy Elektrowni oprócz umundurowania muszą być zaopatrzeni w legitymacje, wystawione przez Towarzystwo Elektrycznego Oświecenia z 1885 roku.

Dla uniknięcia strat należy w każdym poszczególnym wypadku zażądać legitymacji, ewentualnie stwierdzić osobę tego, któryby legitymacji nie posiadał.

Wszelkie należności winny być uiszczane jedynie na zasadzie rachunków, wystawionych przez Towarzystwo Elektrycznego Oświecenia z roku 1886.

## Składajmy ofiary na szkoły na Podlasiu i Chełmszczyźnie do Polskiej Macierzy Szkolnej.

## Pranika polityczna.

### Przygotowania do rokowań w Brześciu.

Pisma berlińskie donoszą, iż poseł v. Rosenberg uda się do Brześcia Litewskiego, ażeby przygotować tam wszystko do nowych rokowań z delegacją rosyjską. Nowe narady w Brześciu uzależnione są od tego, czy rosjanie zgodzą się na warunki, postawione przez Niemcy.

### Rokowania w Bukareszcie.

„Voss. Ztg.” dowiaduje się, iż rokowania z Rumunją prowadzone będą w Bukareszcie. Wybór Bukaresztu na miejsce rokowań należy, jak się zdaje, przypisać temu, że mocarstwa centralne pragną dopuścić do pertraktacji również pewną liczbę polityków rumuńskich, którzy podczas okupacji pozostali w stolicy rumuńskiej i ze względu na swe lojalne poglądy mogą pewną ręką dopuszczalności mającej być przywróconej państwowości.

### Kühlmann wyjechał już z Wiednia.

Sekretarz stanu v. Kühlmann zatrzymał się w swej podróży do Bukaresztu w Wiedniu, aby omówić z przedstawicielami czwórprzymierza ostatnio przedstawione rosyjskie warunki pokoju.

Dnia 22 b. m. o godz. 3 1/2 po południu opuścił Wiedeń, udając się w dalszą drogę. W tymże dniu wyjechał do Bukaresztu minister spraw zagranicznych, hr. Czernin w towarzystwie szefa sekcji, d-ra Graca, generalnego konsula v. Peter i radcy legacyjnego hr. Colorado.

### W parlamencie niemieckim o granicę polsko-ukraińską.

Biurowolfa donosi: Na posiedzeniu porannym komisji głównej parlamentu dyrektor ministerjalny v. Koerner składał szczegółowe wyjaśnienia o handlowo-politycznym układzie z Ukrainą. Radca tajny Penek, rektor uniwersytetu berlińskiego, wygłosił prelekcję o granicy Ukrainy i Polski. Rozstrząsał on w sposób szczegółowy literaturę tej kwestji i objaśnił granicę Chełmszczyzny na mapie. Ustalona granica prowizoryczna biegnie po części z dawną granicą, częściowo zaś biegnie wzdłuż ukraińskiego lub polskiego obszaru językowego. O przeważeniu ludności polskiej w gub. Chełmskiej nie może być mowy podług posiadanych map i materiału statystycznego.

Polacy Trąpczyński i Seyda usiłowali obalić wywody Peneka.

Posel Erzberger wyraża życzenie, aby się stało zadość sprawiedliwości. Niechajby się komisji dla ustalenia granicy Chełmszczyzny udało osiągnąć w Wiedniu porozumienie.

Hr. Westarp (kons.): Kurlandja wypowiedziała się za Niemcami i zajmuje inne stanowisko względem Niemiec niż polacy. Mówca wyraził radcy tajnemu Penekowi za obiektywne i naukowe wykładanie gorące podziękowanie, chociaż wykład ten ze względów zrozumiałych nie podobał się polskom.

Podczas rozpraw hr. Mirbach podzielił się swymi osobistymi wrażeniami z Petersburga podczas rokowań komisji niemiecko-rosyjskiej. Przesunięcie na lewo jest tam tak silne, że wczorajsza lewica dziś nazywana jest burżuazją i ulega prześladowaniu. Nowy rząd uprawia tyranję tak wielką, jakiej nawet nie było za czasów caratu. Ogromnem uspokojeniem jest fakt, że interesami niemieckimi zajmować się będzie poselstwo szwedzkie.

W dalszym ciągu dyrektor ministerjalny Krieger w sposób wyczerpujący dawał wyjaśnienia w różnych sprawach.

Na zakończenie poseł Junck (nar. lib.) wyraził niemieckiej delegacji podziękowanie za energiczne i zręczne przeprowadzenie interesów Rzeszy i jej mieszkańców. Traktat stanowi pod względem prawnym, dzieło skończone i może służyć za wzór dla innych traktatów pokojowych.

Następnie rozstrząsaną była sprawa, czy zgodnie z konstytucją potrzebny jest akcept parlamentu co do wszystkich punktów traktatu.

Dr. Junck odpowiedział na tę kwestję twierdząco.

Posel Groeber wyraził zdanie, że nie jest pożądanem, aby cesarz sam jeden ponosił odpowiedzialność za traktat. Hr. Westarp oponował przeciwko takiemu ujęciu sprawy.

Dyrektor Krieger wytuszczył stosunki prawne i powiedział: Ze względów praktycznych przedłożono parlamentowi cały traktat pokojowy: Jest rzeczą prawie niemożliwą ująć poszczególne części traktatu, jako projekt prawny, i przedłożyć go parlamentowi. Tymczasem przedłożenie traktatu pokojowego nie powinno przynieść żadnego uszczerbku także i prawom cesarza.

### Organ kanclerski piętnuje.

Z okazji przyjęcia przez komisję główną parlamentu traktatu pokojowego z Ukrainą organ kanclerski „Nordd. Allg. Ztg.” pisze: Wynik głosowania w komisji głównej parlamentu jest niewątpliwie drogowskazem dla całego parlamentu. Przyjęcie traktatu przez komisję główną wcale nie jest niespodzianką. Natomiast w samym głosowaniu dwa momenty zasługują na to, aby je wyróżnić, a raczej napiętnować: Zachowanie się Polaków oraz zachowanie się niezależnych socjal-demokratów. Powstrzymując się od głosowania Polacy chcieli ustrzedz się od popełnienia niekonsekwencji, a także od grubej politycznej niewdzięczności. Zachowanie

ich da się wprawdzie wytłumaczyć ostatnimi wypadkami, oraz postępowaniem ich rodaków w Warszawie, atoli w żaden sposób nie można go usprawiedliwić. Postawili się oni w ten sposób poza nawias narodu niemieckiego i będą musieli kiedyś usprawiedliwić swoje postępowanie przed historją. Daleko bardziej surowo należy potępić zachowanie się niezależnych socjalistów, którzy nie tylko że postawili siebie poza nawias narodu niemieckiego, lecz stanęli w jawnym przeciwieństwie do swoich współrodaków. Oni właśnie, którzy z taką wielką samodzielnością grali rolę apostołów pokoju, znaleźli mefistofelowskie zadowolenie zatrzasnąc drzwi przed pokojem. Szczęściem dla nich samych i dla całego narodu niemieckiego, że dzięki ich niewielkiej liczbie i „świećnemu odosobnieniu” głosowanie ich pozostanie czczą demonstracją, taką samą czczą, a jeszcze mniej skuteczną demonstracją, jak ta, o której niektórzy ich zwolennicy dotychczas rozmyślać muszą za murami więzienia. Nic jaskrawiej nie wykazuje jałowości ich idei i metod, niż to głosowanie które uważać należy za najgorsze owoce politycznego doktrynerstwa. Na plenarnem posiedzeniu parlamentu postępowanie ich zostanie jeszcze należycie ocenione.

Omawiając głosowanie niezależnych socjalistów „Berliner Volksztg.” powiada: Jest to więcej niż przewrotność. Pokój z Ukrainą jest pokojem demokratycznym, bez aneksji i odszkodowań, na zasadzie samookreślenia narodów. Zawarty on został z rządem socjalistycznym, a punkty dodatkowe tego traktatu mają właśnie przynieść ulgę niższemu warstwowi nar. niemieckiego. T. zw. niezależni głosowali przeciwko. Komentarz jest tu zbyt czyny.

### Narada u kanclerza.

Jak się dowiaduje „Dziennik Kujawski”, kanclerz Rzeszy hr. Hertling, wezwał do siebie w sobotę z prezydium Koła polskiego w parlamencie niemieckim: prezesa Koła Ferdynanda ks. Radziwiła, wiceprezesa dr. Seydę i ks. szambelana Kłosa.

Pismo powyższe przypuszcza, że konferencja ta stała w związku z dyskusją w parlamencie niemieckim nad traktatem brzeskim.

### Konferencje w sprawie polskiej.

„N. Fr. Presse” donosi, że wybitni politycy polscy hr. Piniński i Andrzej ks. Lubomirski wyjechali do Budapesztu celem odbycia konferencji w sprawie polskiej.

### Protest niemiecki z powodu deklaracji polskiej.

Korespondent „Lokal Anzeigera” donosi z Wiednia:

Oszczersztwa, na które pozwoliło sobie wiedeńskie koło polskie w swej deklaracji protestującej, miotając je na Niemcy, na armję niemiecką i na niemiecki naród, rozpowszechnione zostały w teje samej postaci i przez urzędowe wiedeńskie c. k. biuro koresp. bez jakiegokolwiek komentarza.

A zatem w Wiedniu, jak się zdaje, nie posiadają należytego odczucia, że przez ogłoszenie tego komunikatu staną się współwinnymi tych ciężkich zniewag, które rzucone zostały w tej deklaracji protestującej na sprzymierzone i zaprzyjaźnione państwo niemieckie.

Jest to zresztą niepierwszy wypadek tego rodzaju. Tym większą też była dla rządu niemieckiego konieczność odpowied-

niego zareagowania. To też, jak dowiadujemy się, niemiecki ambasador w Wiedniu otrzymał polecenie założenia protestu przeciwko takiemu zachowaniu się urzędowego biura korespondencyjnego oraz skomunikowania się w tym przedmiocie z wiedeńskim ministerjum spraw zagranicznych.

Leży, jak na dłoni, że, jakkolwiek unikamy zasadniczo mieszania się do spraw wewnętrznych monarchji naddunajskiej, to jednak z drugiej strony musimy też żądać aby deklaracja tego rodzaju, jak deklaracja Koła polskiego, na skutek rozpowszechnienia ich przez urzędową agencję informacyjną, nie nabierały pozorów niejako urzędowości.

Wiemy aż zbyt dobrze, jak potrafią politycy takie pozory wyzyskiwać dla swych celów. Chyba wolno dać wyraz oczekiwaniu, że rząd austriacki na przedstawienia naszego ambasadora nie ograniczy się tylko do pustych i formalnych wyrazów przeproszenia.

### Pochód niemiecki w głąb Rosji.

O pochodzie wojsk niemieckich w głąb Rosji na froncie północno-wschodnim pisze korespondent wojenny „Voss. Ztg.” Hans Kyser pod datą 20 b. m.:

Na całym froncie wielkorosyjskim od Rygi aż do Kowla w dniu 18 b. m. o godz. 12 południe wystrzałami armatniami dano znać, że zawieszenie broni skończyło się i z niemiecką punktualnością rozpoczął się pochód wszystkich armji, pochód ku ostatecznemu pokojowi, którego Rosja potrzebuje bardziej, niż chleba codziennego. Siły zbrojne niemieckie rozpoczęły w różnych kierunkach marsz na odcinku Dryświaty—Iluksza, otrzymawszy około godz. 12-ej w południe doniesienie lotników, że stanowiska rosyjskie po większej części są nieobsadzone, a mosty przez Dźwinę nie są pilnowane. Z okien domów, z dachów i z ulic Dyneburga witano przyjaźnie naszych lotników za pomocą powiewania chusteczkami oraz okrzyków: „To nie wróg się zbliża, lecz wybawca.” Dwie kompanje na samochodach dotarły o godz. 12 min. 30 do czołowych stanowisk rosyjskich na drodze Nowo-Aleksandrowsk—Dyneburg. Bez przeszkód, przyjaźnie witani przez oficerów rosyjskich, dotarły one o godz. 1 min. 15 do mostu kolejowego. Tutaj dopiero załoga cytadeli Dyneburskiej przywitała ich ogniem. Udało się jednak szybkim postępowaniem przeszkodzić zawczasu wysadzeniu pozostałych mostów, dzięki przecięciu gotowego kabla. O godz. 4 po południu zajęto miasto bez oporu, a późnym wieczorem kolumny północne dotarły do wschodniej części Dyneburga. Przygotowania artyleryjskie nie były potrzebne nigdzie, gdyż rosjanie już w rannych godzinach 18 b. m. rozpoczęli częściowy odwrot. Szczególną działalnością odznaczali się lotnicy, którzy za pomocą karabinów maszynowych i bomb zmusili treny rosyjskie na wschodzie od Dyneburga do zatrzymania się lub zawrócenia.

Następnego dnia pochód trwał planowo w dalszym ciągu. Dworzec kolejowy w Rzeżycy był ostrzeliwany. Stwierdzono ożywą komunikację w kierunku Dubna. Wojska nasze posuwające się w kolumnach samochodowych zajęły dworzec w Dubnie prawie bez walki, gdy właśnie przybył pociąg z 40 wagonami z Petersburga. Usiłowania rosjan aby powstrzymać nasz pochód nie mają najmniejszego powodzenia. Wytrzymałość wojsk jest nadzwyczajna. Nastrój wojsk jest tembardziej podniosły, że lu-



Po 40-letniej pracy w firmie naszej rozstał się z tym światem dnia 21 b. m. na aneurizm serca nasz majster ślusarski

†  
ś. p.

# JÓZEF RÖHRICH

Zmarły zaskarbił sobie sumiennem i gorliwym wykonywaniem swych obowiązków do ostatniej chwili życia na nasze zupełne uznanie. Cześć jego pamięci!

Tow. Akc. Zakł. Przemysłowych  
L. Grohmana w Łodzi.

Dnia 21 b. m. zmarł nagle nasz długoletni współpracownik

†  
ś. p.

# JÓZEF RÖHRICH

W zmarłym tracimy szczerego i pod każdym względem życzliwego współtowarzysza. Cześć jego popiołom.

Pracownicy i majstrowie Tow. Akc. Zakł. Przemysł.  
L. GROHMANA.

Nagła śmierć zabrała nam byłego członka naszej straży ogniowej, majstra ślusarskiego,

## ś. p. Józefa Röhricha

Od początku istnienia straży naszej przyczynił się zmarły niezmiernie wiele do jej rozwoju, zasługując sobie tem na stałą i niezapomnianą wśród nas pamięć.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza  
Oddział IX.

nia funduszu narodowego na rzecz szkół polskich na ziemiach Chełmskiej i Podlaskiej i na ten cel przyznaje 10,000 koron.

### Wiadomości bieżące.

#### Kontrybucja na m. Łódź.

Władze okupacyjne nałożyły na miasto Łódź kontrybucję w sumie 100000 mr., jako karę za wydarzenia mające miejsce w dniach 13, 17 i 18 lutego.

Powodem tego jest, jak pisze „D. L. Ztg.“, okoliczność, że spokój i porządek w mieście został zamącony przez hałaśliwe demonstracje i pochody po ulicach. Następnie dla tego jeszcze, ponieważ miasteczko korporacje, których obowiązkiem jest w tych czasach powstrzymywać ludność od wszelkich nieroztropnych kroków i bezowocnych demonstracji przeciwko władzom okupacyjnym, przez swoje zachowanie się na posiedzeniu rady miejskiej wywołały wzbурzenie w masach.

#### Na rzecz jeńców polskich.

Dziś w cukrowni Szaniawskiego przy ul. Piotrkowskiej odbędzie się w godz. od 4—10 „Podwieczorek towarzyski” na dochód Łódzkiego Oddz. Polskiego Komitetu Opieki nad Jeńcami.

#### O książki dla biblioteki parafialnej.

W parafii S-go Krzyża tworzy się biblioteka, o składanie książek dla której proszą za naszym pośrednictwem duchowieństwo tejże parafii. Zaofiarowane książki składać można codziennie w godzinach biurowych w kancelarii parafialnej ul. Przejazd 13.

#### Ratowanie dzieci.

Łódzka Miejsca Rada Opiekuńcza otrzymała za pośrednictwem Rady Głównej Opiekuńczej od Centralnej Komisji Ratowania Dzieci z funduszu Czerwonego Krzyża Amerykańskiego w miesiącach grudniu, styczniu i lutym razem 175 000 mrk., które rozdała w trzech

miesiącach polskim instytucjom dziecięcym, opiekującym się 21 000 dziećmi, bez różnicy wyznania, a mianowicie wydano: 1) na żywienie dzieci do lat 10 133 500 mk., 2) na odzież dla dzieci 21 500 mk., 3) Komisji „Wież dla dzieci” na odzież dla dzieci wysłanych na wieś 20 000 mrk. — razem 175 000 mrk.

Powyższe fundusze przyczyniły się bardzo do ulżenia niedoli dziecięcej, za którą to pomoc Łódzka Miejsca Rada Opiekuńcza składa szlachetnym ofiarodawcom z za morza „Bóg zapłać,” mając błogą nadzieję, że Czerwony Krzyż Amerykański, niosący ulgę nieszczęśliwym, przyczyni się nadal do ratowania biednych polskich dzieci.

#### Z Łódz. miejsc. Rady Op.

Łódzka miejsc. Rada Opiekuńcza wykazuje następujące sprawozdanie za miesiąc styczeń:

Wpłynęło:  
Od Rady Głównej Opiekuńczej z funduszu ogólnego Mk. 30,000 —, od Centralnej Komisji Ratowania Dzieci z fund. Czerwonego Krzyża Amerykańskiego mk. 74,225 —, Zwrot pożyczek mk. 1,300 —, Ofiara mk. 53 —, Zaczepnięto z fund. specjalnych mk. 8,519 f. 04. Razem Marek 114,097 f. 04.

#### Rozchód:

Zapomogi dla instytucji dziecięcych Mk. 95,060 —, Zapomogi różnym instytucjom mk. 12,670 —, Drobne zapomogi mk. 3,525 —, Na administrację mk. 2,842 f. 04. Razem Mk. 114,097 f. 04.

#### Z uniwersytetu ludowego.

Dziś o godz. 6 i pół do 7 i pół wygłosi prelekcję na temat „Adam Mickiewicz” p. Ada Sobolewska; od godz. 7 i pół do 8 i pół dr. Sterling-Okuniewski — „Światło a życie”.

#### Z Stowarzyszenia Nauczycieli Chrześcijan w Łodzi.

Roczne zebranie ogólne członków Stow. Naucz. Chrześcijan w Łodzi odbędzie się 2 marca r. b. o godz. 6 po poł. w sali Domu Ludowego, Przejazd 34, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego ogólnego zebrania. 3. Sprawozdanie zarządu z działalności Stowarzyszenia. 4. Sprawozdanie kasowe. 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 6. Likwidacja Stowarzyszenia. 7. Wnioski, które zostaną złożone Zarządowi do dnia 26 lutego r. b.

#### — Wypłata pensji naucz. miejskim.

Wypłata pensji nauczycielom szkół miejskich odbędzie się w poniedziałek, 25 lutego, dla nauczycieli szkół polskich, we wtorek, 26 lutego, — szkół niemieckich i w środę, 27 lutego, dla nauczycieli szkół żydowskich.

#### — Z Łódzkiego Oddziału Polskiego Komitetu Opieki nad Jeńcami.

Na odbytem specjalnie zebraniu Polskiego Komitetu Opieki nad jeńcami zorganizowane zostały następujące komisje:

**Komisja organizacyjna biur i wykonawcza**, do której wybrani zostali: pp. Jan Wojciechowski, Stefan Korn, Janusz Wereszczyński, Tadeusz Jastrzębski, Władysław Langner, Leon Gajewicz, Szczesna Łopattowa, Wacław Sokolewicz, Jadwiga Rowińska, Józef Lange, ks. Walerjan Oleśński i Czesław Swierczewski.

#### Komisja zjednywania członków i ofiarodawców

do której weszli: Pp. 1. Dr. Ludwik Gundlach, 2. Władysław Rudziński, 3. Cezarowa Smogorzewska, 4. Irma Rzewuska, 5. Roman Oberfeld, 6. Macińska, 7. Kosińska, 8. Jarosława Pelkowa, 9. Tymowski.

**Komisja dochodów niestających**: Pp. Wacław Smoleński, Aleksander Heymann, Baronowa Anna Heinzłowa, Zofia Kornowa, Zofia Urbanowska, Olga Oberfeldowa, Janina Odechowska, Marja Jastrzębska, Janina Smoleńska, Stefania Gólowa, Marja Czaplicka, Marja Majznerowa, Hordyńska (z Wiskitna), Bronisława Tymowska, Stodółkiewiczowa, Stanisława Rudzka, Begalowa, Macnerowa, Zofia Remiszewska, Zofia Rudzińska, Aurelia Chabowska, Wiktor Groszkowski, Ks. Stanisław Kowalewski, Julia Gundlachowa, Franciszka Raciecka, Marta Jasińska.

**Komisja doraźnej pomocy**, w skład której wchodzi pp.: ks. Walerjan Oleśński, Wacław Sokolewicz, Wiktor Groszkowski, Bolesław Plankiewicz, Stefan Korn, Rudzińska, Aurelia Chabowska, Marta Jasińska, Władysław Langner, Tadeusz Konarzewski, Bronisława Konarzewska, Antoni Gerne, Wacław Kaffanke.

#### — Ze Stow. spożywczego „Błękitnia”.

Działalność Stowarzyszenia spożywczego „Błękitnia”, licząca 1035 członków rozwija się coraz pomyślniej. Dzięki zabie-

gom zarządu Stow. niedawno założone zostały kursy uzupełniające dla dorosłych oraz otwarto „Świetlicę” dla dzieci członków, w celu odrabiania tam lekcji; obecnie zaś urządzona została biblioteka, posiadająca przeszło 700 tomów dzieł różnej treści, z uwzględnieniem działu społecznego i kooperatywy, oraz czytelnia pism. Poświęcenie i uroczyste otwarcie lokalu biblioteki, w lokalu przy ul. Wacława № 9, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, o godz. 5 po poł. Z biblioteki korzystać będą członkowie i nie członkowie, za opłatą po 10 fenigów miesięcznie. (i)

#### — Ze Stow. społ. „Robotnik”.

(\*) W niedzielę d. 3 marca o godzinie 2-ej po poł. w sali Stow. śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej № 243, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia spożywczego „Robotnik” z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie zebrania; 2) wybór prezydium; 3) sprawozdanie z działalności zarządu za rok ubiegły; 4) podział zysku; 5) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 6) wybory zarządu i komisji rewizyjnej; 7) wolne wnioski.

Wejście na salę za kartami wstępu.

#### — Domy wystawione na licytację.

Dyrekcja Tow. kred. miejskiego wystawiła na licytację 6 domów za niepłacenie zaległych rat.

Licytacje odbędą się 11, 14, 15, 17, 18 i 20 marca w kancelarii wydziału hypotecznego.

#### — Pokaz ogrodniczy.

Jutro o godz. 3 po poł., w parku miejskim „ks. Poniatowskiego” przy ul. Pańskiej odbędzie się pokaz ogrodniczy cięcia drzew i krzewów ozdobnych.

Prelegentem będzie p. Bolesław Miniewicz.

Wejście na pokaz dla amatorów po 50 fen., zaś dla uczniów szkół po 10 fen

#### — Teatr Polski (Cegielińska 63).

Dziś, jutro i we wtorek „Zbójcy”, tragedia w 10 odsłonach, Fr. Szyllera.

Jutro o godz. 3 po poł. „Dom otwarty” Bałuckiego.

#### — Koncert popołudniowy.

Odrożony z d. 17 b. m. koncert popołudniowy pod dyrekcją Br. Szulca odbędzie się d. 24 b. m. o godz. 3 po poł. Koncert ten — jak już podaliśmy — poświęcony będzie z okazji 35 rocznicy śmierci Ryszarda Wagnera twórcy wielkiego mistrza. Konferencję literacką o Wagnerze wygłosi Bolesław Busiakiewicz (Bolwicz), a jako solista wystąpi koncertmistrz Ł. O. S. M. Lewak (skrzypce).

Bilety w czytelni Nowości Alfreda Straucha, Dziewina 12.

#### — Koncert Willy Burmestra.

Dziś o godz. 8 wieczorem w Sali Koncertowej odbędzie się zapowiadany koncert wszechświatowej sławy skrzypka-wirtuoza prof. Willy Burmestra.

Na program swego koncertu w Łodzi Burmester wybrał utwory Czajkowskiego, Beethovena, Paganiniego i in. we własnym opracowaniu. Przy fortepianie zasiądzie znakomity pianista wiedeński Emerich Kris, który oprócz akompaniamentu wykona solo utwory Liszta.

Bilety od godz. 6-ej przy kasie Sali Koncertowej.

#### — Ze Stowarz. Artystów i Zwolenników Sztuk Pięknych.

komunikują, iż odczyt inż. Lewinsona z historii sztuki zapowiadany na d. 17

